

KęKę, Dokąd iść

Raport z miejsca, gdzie jest wszystko jedno!
młode dupy chcą mieć szybko dziecko
mają ciężko, opuszczają gniazdo
zostawiając piekło, same tworzą piekło
nie potrafią kochać, to nie ich wina
nie nauczono ich w domach
dają dzieciom co mają, niewiele mają
stał ciągle smutek w ich oczach
widzę, kiedy tam wracam na chwile
30 lat tam przeżyłem
robię, co muszę i spadam,
wspomnienia bywają silne
i to nie miejsce, tylko mental
w nowych blokach też są getta
nieistotne czy to osiedla, czy też domki na przedmieściach
w środku pusty jak wydmuszka
żał jedyne co odczuwasz
ciężko słuchać co co u mnie
kiedy tak chu* u was
wy[pisałem sobie swoje życie w kajeciku na ostatniej
na matematyce napisałem nowe życie rapem

napisałem sobie nowe życie mamó
to co mi tam szykowano to było za mało
chciałem więcej
chciałem, chciałem

chciałem tylko uciec mamó
nie wiedziałem dokąd iść
to co mi tam zapisano
mi nie pozwalało żyć
i budziłem się co rano
marząc żeby znów śnić
lecz to nie dawało nic
lecz to nie dawało nic
chciałem tylko uciec mamó
nie wiedziałem dokąd iść
to co mi tam zapisano
mi nie pozwalało żyć
i budziłem się co rano
marząc żeby znów śnić
lecz to nie dawało nic
lecz to nie dawało nic

gdzie bezradność tatuuje oczy
w środku nocy idzie poznać swoich
marzeniami każdy jest karmiony, kierownicy, chociaż bezrobotni
znałem z imion, dziś nie wiem czy żyją
też by nie wiedzieli, gdyby nie to że się trochę poszczęściło
jestem synem tamten ziemi
do tych, którzy zapomnieli
możesz w sobie wszystko zmienić, a i tak to nic nie zmieni
frustracja nie pozwala trzeźwo myśleć
wypisując żal na kłatkach licząc na to że im przejdzie

chciałem więcej
napisałem sobie nowe życie mamó
to co mi tam szykowano to było za mało
chciałem więcej
chciałem, chciałem

chciałem tylko uciec mamó
nie wiedziałem dokąd iść
to co mi tam zapisano

mi nie pozwalało żyć
i budziłem się co rano
marząc żeby znów śnić
lecz to nie dawało nic
lecz to nie dawało nic
chciałem tylko uciec mamie
nie wiedziałem dokąd iść
to co mi tam zapisano
mi nie pozwalało żyć
i budziłem się co rano
marząc żeby znów śnić
lecz to nie dawało nic
lecz to nie dawało nic